

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

na prowincyi:

rocznik 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petito wy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorażczyzny 1. 17.

TELEFON 542.

Telefoniczne i telegraficzne depesze

„Słowa Polskiego“.

5 milionów dla ludności, dotkniętej klęską elementarną.

Wiedeń, 19 września. *Wiener Ztg.* ogłasza pod dniem 15 b. m. rozporządzenie cesarskie na podstawie §. 14, w sprawie udzielenia z funduszy państwowych 5 milionów koron na wsparcia dla ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi. Z tych 5 mil. może być kwota aż do wysokości 2,750.000 koron użyta na rzecz ludności w Galicyi, dotkniętej ostatnią klęską powodziową.

Sankcyja uchwały sejmowej.

Wiedeń, 19 września. *Wien. Ztg.* ogłasza: Cesarz postanowieniem z dnia 11 b. m. udzielił sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, mocą której zmienione zostały niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 14 października 1870 Dz. ust. kraj. nr. 79, nadającej dla Lwowa statut gminny.

Odnaczenia.

Wiedeń, 19 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Cesarz nadał profesorowi szkoły realnej w Tarnopolu Alojsemu Dyszkiewiczowi przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł radcy szkolnego z uwolnieniem od taksy.

Cesarz nadał wachmistrzowi Mikołajowi Kizowi z krajowej komendy żandarmerji nr. 5 we Lwowie srebrny krzyż zasługi z koroną.

Z dramatów rodzinnych.

Kraków, 19 września. Zaszedł tu wczoraj tragiczny wypadek. Przybył tu po swoją żonę Jan Grabiec, robotnik z Ostrawy Morawskiej i zachęcał kobietę, mieszkającą na Kazimierzu przy ul. Dietłowskiej, do powrotu do domu. Gdy nie skutkowało prośby i groźby, Grabiec wy dobył rewolwer i strzelił do żony; za drugim strzałem położył ją trupem na miejscu. Potem skierował rewolwer ku sobie i strzelił trzeci raz. Bezprzytomny upadł na ziemię. Nie zabił się wszakże, tylko zranił ciężko. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala.

Napad na lekarza.

Nowy Sącz, 19 września. Sprawcę znanego napadu na dra Korczyńskiego w Szczawnicy, Michała Łopuszańskiego, odstawiono do tutejszego sądu.

Kraków, 19 września. Tutejsza policya posiada niektóre bliższe informacje o sprawie zamachu. Twierdzi mianowicie, że to jest jeden z t. zw.: „lwów salonowych“, który ubierał się najmodniej, jeździł na rowerach najnowszej typu, był w towarzystwach i chętnie zabawił damy. Wszystko to kosztować go musiało wiele, chwycił się więc kradzieży. Policya go zresztą najwidoczniej dawno miała na oku.

Nagły zgon ks. Alberta saskiego.

Drezno, 19 września. Arcyksiążę Otto przybył tu jako zastępca cesarza na pogrzeb ks. Alberta saskiego.

Podróże „syna słońca“.

Berlin, 19 września. Mówią tu, że szach perski zaniecha zamierzonej podróży do Konstantynopola z powodu, iż sultan nie chce uznać go, jako samoistnego panującego, uważając się za Kalifa i jedynego prawowitego następcę Mahometa.

Berliner Tageblatt dopatruje się w tej aferze intrygi rosyjskiej. Szach wyjeżdża dziś z Marienbadu i jutro po południu przybędzie do Wiednia.

Apokryfy prezesa komitetu macedońskiego.

Sofia, 19 września. Na reklamacyę Serbii, prezydent macedońskiego komitetu Serafow został zawezwany do policyi, ponieważ ze strony rumuńskiej ogłoszono listy, pochodzące od Serafowa, w których tenże omawia plan wykonania zamachu na króla serbskiego. Serafow oświadczył, że listy te są sfalszowane.

Dżuma.

Glasgow, 19 września. Dziś stwierdzono tu nowy wypadek śmierci z powodu dżumy. Dotych-

czas zmarło na dżumę osób 21, a pod obserwacyą znajduje się 110.

Rokowania pokojowe z Chinami.

Berlin, 19 września. *Nordd. Allg. Zeitung* donosi: Do poselstw niemieckich w Londynie, Paryżu, Petersburgu, Rzymie, Waszyngtonie i Wiedniu, jakoteż do poselstwa w Tokio wystosowano następujący telegraficzny cyrkularz, podpisany przez sekretarza stanu hr. Buelowa. Rząd cesarski uważa jako warunek nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem chińskim wydanie tych osób, które uchodzą za zbrodni, popełnionych na cudzoziemcach i Europejczykach. Liczba tych, którzy są winni, jest bardzo wielka, a sumienie cywilizowane nie może się pogodzić z myślą masowej egzekucyi wszystkich winnych. W obecnym stanie rzeczy, kto wie, czy nawet wszyscy kierownicy zostaną wyśledzeni. Ci z nich jednak, których wina jest notoryczną i skostatowaną, powinni być wydani i ukarani. Zastępstwa mocarstw w Pekinie będą mogły w śledztwie przeciwko tym winnym złożyć wiarygodne świadectwo. Nie chodzi tak bardzo o tych ukaranych, jak raczej o wykrycie i wydanie głównych winowajców. Rząd cesarski niemieckiego sądzi, że może w tym względzie liczyć na jednogodność wszystkich gabinetów, ponieważ obojętność dla tej propozycyi równałaby się obojętności wobec powtórzenia się wypadków, jakie zaszły w Chinach. Rząd proponuje więc powyższemu gabinetom, aby zastępcem swoim w Pekinie polecili w ten sam sposób wystąpić i zażądać wydania tych, których wina nie ulega żadnej wątpliwości.

Berlin, 19 września. *Local Anzeiger* ogłasza telegram swego korespondenta w Szangaju, iż według dzienników chińskich, wyłoniły się różnice zdań pomiędzy mocarstwami a pełnomocnikami chińskimi, z powodu zbyt wygórowanych żądań mocarstw. Mocarstwa żądają rzekomo, ażeby Mandżurya i cały okręg Tientsinu oddany został pod ich zarząd dalej, ażeby rząd chiński ujął wszystkich przywódców Bokserów i wydał ich mocarstwom dla przykładnego ukarania, wreszcie aby wieckrólowie doliny Jankse zezwolili na obsadzenie wszystkich portów przez wojska sprzymierzone.

Londyn, 19 września. *Daily Graphic* donosi: Przygotowania do rokowań pokojowych między mocarstwami a Chinami w ostatnich dniach znacznie postąpiły naprzód. Rokowania mocarstw nie doznają żadnej przeszkody, mimo różnicy zdań z powodu propozycyi Rosyi co do wycofania wojsk z Pekinu. Między mocarstwami panuje największa zgoda. Jako już uregulowane uchodzą punkty następujące. Po pierwsze: Lihunczana uznają wszystkie mocarstwa jako pełnomocnika do rokowań pokojowych. Prawdopodobnie także książę Cziung będzie za pełnomocnika uznany, oczywiście w przypuszczeniu, że obaj będą mogli wykazać się dostatecznymi w tej mierze pełnomocnictwami. Po drugie: W Chinach ma być zamianowany rząd centralny, któryby mocarstwom udzielił satysfakcyi za to, co się stało. Mocarstwa zażądają zupełnego odszkodowania za ataki na poselstwa, jako też za mordy popełnione na obcych. Nie jest jeszcze rozstrzygnięta kwestya wysokości i formy tego odszkodowania. Również niezdecydowanym jest jeszcze, w którym mieście rokowania odbywać się będą.

Berlin, 19 września. Tutejsza ambasada chińska otrzymała urzędową wiadomość, że Lihunczan, ks. Cziung i Jounglu otrzymali pełnomocnictwa do rokowań pokojowych.

Zakazana książka.

Wiedeń, 19 września. Tutejszy sąd krajowy, jako prasowy zakazał rozpowszechniania książki, napisanej przez Elżbietę Vedel pod tytułem „Mój stosunek z cesarzem Wilhelmem II“.

Wybory do parlamentu angielskiego.

Londyn, 19 września. Wybory do nowego parlamentu rozpoczną się dnia 1 października i potrwać do 15 tegoż miesiąca.

Obostrzenia na granicy Portugalii.

Laurenzo Marquez, 19 września. Biuro Reutersa donosi, że pociągi kursują obecnie tylko aż do stacyi granicznej, gdzie władze portugalskie ustawiły bardzo silne stráže. Nikomu nie pozwalają przekroczyć granicy bez względu na powody, jakie podaje.

Ruch wyborczy.

Kraków, 19 września. Na podstawie rozmowy z drem Weiglem mogę donieść, że nieprawdziwe są doniesienia, jakoby o mandat nie zamierzał się ubiegać. P. dr. Weigel nie będzie wprawdzie robił zabiegów o pozyskanie mandatu, tak, jak dotychczas, ale w razie wyboru mandat przyjmie i podda się woli wyborców. Tej samej taktyki trzymał się przy ostatnich wyborach i na zgromadzeniu przedwyborczem oświadczył publicznie, że aczkolwiek o mandat się nie ubiega, przyjmie go z woli wyborców.

Wiedeń, 19 września. Konferencyja przewodniczących klubów lewicy, która się zebrała wczoraj pod przewodnictwem Funkego, obradowała po południu i wieczorem.

Organa lewicy donoszą, iż nie chodzi tu o jednolitą akcyę przy wyborach, lecz po wyborach.

Wiedeń, 19 września. *Wiener Abendblatt* donosi w korespondencyi ze Lwowa, że poseł dr. Byk nie będzie obecnie kandydował z m. Brodów, zrekając się mandatu na rzecz p. Horowitza, który mu za to ustąpić miał godności przełożonego lwowskiej gminy wyznaniowej.

Dr. Natan Löwenstein kandydować ma z brodzkiej Izby handlowej.

Wiedeń, 19 września. O wczorajszych obradach przewodniczących dotychczasowych klubów niemieckich wydano komunikat, w którym powiedziano, że wszyscy uczestnicy konferencyi są przekonani o bezwarunkowej konieczności utrzymania nadal niemieckiej „Gemeinbürgschaft“, która po doświadczeniach z lat ostatnich stanowi skuteczną ochronę dla Niemców austriackich. Ze wszystkich też stron oświadczone, że należy koniecznie utrzymać ją w stanie nienaruszonym.

W niemieckiej „Gemeinbürgschaft“ znajdzie miejsce dla siebie każdy, kto chce stać na straży praw ludu niemieckiego i jednolitej Austrii. Ostatnie czeskie enuncyacye w sprawie czeskiego prawa państwowego i zapowiedź tak wybitnie wyrażona w tych enuncyacyach, że Czesi chcą zagłady parlamentu, muszą utwierdzić każdego w przekonaniu, że przy zbliżających się wyborach potrzeba wystąpić z całą stanowczością w obronie całej niemieckości i jednolitości Austrii. W końcu komunikat oznajmia, że konferencyja postanowiła w pierwszym rzędzie trwać przy żądaniu, aby ogólnie niemiecki język pośredniczący został ustawowo zabezpieczony.

Wiedeń, 19 września. Czesi z dolnej Austrii postanowili stawiać swoich własnych kandydatów. I tak z Wiednia na Leopoldstacie kandydować będzie wydawca Janka.

Wiedeń, 19 września. W konferencyi przywódców lewicy wzięli udział pp.: Chiari, Wellenhoff, Kaiser, Prade, Gross, Funke, Pergelt, Schwegel, Stürgh, Lueger i Baerenreither.

Asch, 19 września. Niemiecka partya ludowa kandyduje z kuryi miejskiej Baerenreitera, w kuryi gminnej Schoenerera, a w kuryi V. Sterna, przeciw któremu staje socyalista Verkauf.

Wybuchy Wezuwjusza.

Neapol, 19 września. Wybuchy Wezuwjusza są coraz silniejsze. Dolna część krateru zamglona dymem. Z krateru wypadło wczoraj kilka kamieni, które znalaziono koło dworca kolei, wiodącej na Wezuwjust.

Milan i Natalia.

Budapeszt, 19 września. Dzienniki donoszą, że ex-król Milan uda się w najbliższych dniach do kąpiel morskich w Biarritz, gdzie się ma pogodzić z małżonką swą, ex-królową Natalią.

Były prezydent Transvaalu w drodze do Brukseli.

Bruksela, 19 września. Dzienniki tutejsze donoszą, że b. prezydent Krüger oświadczył, iż w najbliższych dniach przybędzie do Brukseli. Krüger zapewniał także, że wojna w południowej Afryce będzie dalej trwała, jeżeli mocarstwa nie zechcą podjąć się interwencyi.

Protest deputacyi Boerów.

Amsterdam, 19 września. Bawiąca tutaj deputacyja Boerów ogłasza w dziennikach oświadczenie protestujące przeciw wyrażonemu w ostatniej proklamacyi lorda Robertsa twierdzeniu, jakoby prezydent Krüger wskutek przekroczenia granicy złożył formalnie swoją władzę i opuścił ziemie sarawe

Boerów. Owszem Krüger wyjechał z Transvaalu, otrzymawszy ku temu upoważnienie ze strony Rady wykonawczej republiki transwaalskiej, a to w myśl postanowień, powziętych przez Volksraad w r. 1899.

Zderzenie się parowców.

Londyn, 19 września. Parowiec „Gordon Dastie”, płynący z Glasgowa zetknął się w zatoce Hardigan z parowcem hamburskim „Stormaru”. Oba parowce zatoniły. 20 osób utraciło życie.

Wojna Anglii z Transvaalem.

Londyn, 19 września. Do biura Reutersa donoszą z Lorenzo Marquez: Walka pod Komatiport trwa ciągle. Zachodzi niebezpieczeństwo, że most na rzece Komati ulegnie zniszczeniu.

Wojna w Chinach.

Kolonia, 19 września. *Kölnische Ztg.* donosi, iż w Chinach nie uspokoiło się dotychczas, przeciwnie zanoszą się na nowe, większe jeszcze rozruchy. Wrocie usposobienie ludności spowodowali sami wieczerolowie, którzy rozsiadali wieści, iż między mocarstwami nie ma zgody. Zachęcić to miało Chińczyków do dalszej walki.

Hongkong, 19 września. Marszałek hr. Waldersa wyjechał na okręcie „Herta” w dalszą drogę.

Hongkong, 19 września. Wiadomości z rzeźki zachodniej opiewają, że wojska chińskie bardzo pilnie wykonują tam ćwiczenia. Widać także wiele okrętów chińskich, manowrujących na morzu.

Londyn, 19 września. Do Biura Reutersa donoszą z Waszyngtonu pod dniem 18 b. m. o obiegającej tam pogłosce, iż w Berlinie wzięto obecnie pod narady propozycję amerykańską, aby wojsko okupacyjne w Pekinie ograniczyć na 1.000 żołnierzy, po za murami stolicy na 2.000, a w innych miejscowościach Chin pozostawić 20.000 ludzi. Można zapewnić, że podobna propozycja nie wyszła wcale od rządu Stanów Zjednoczonych póln. Ameryki i że nad nią nie odbywały się nigdy obrady.

Berlin, 19 września. Do biura Wolfa telegrafują z Tientsinu pod dniem 17 b. m.: Przybył tu generał Lessel. Obecnie znajdują się tu 3 bataliony piechoty, 2 szwadrony, 2 baterie i 1 kompania pionierów.

Rzym, 19 września. Kongregacja *de propaganda fide* żąda odszkodowania za zburzone misje w sumie 60 mil. franków.

Lueger w podróży agitacyjnej.

Wiedeń, 19 września. Burmistrz dr. Lueger udaje się w połowie października do Tyrolu, gdzie odbędą się wielkie zgromadzenia partii chrześcijańsko-socjalnej. Główne zgromadzenie odbędzie się 14 października w Meranie.

Morderca kobiet.

Brema, 19 września. Wczoraj rozpoczął się przed tutejszym sądem przysięgłych zapowiadany już kilka tygodni temu proces stolara Bartłomieja Kosta, oskarżonego o zamordowanie kochanki swej, kucharki Maryi Wodzieckiej.

Kost uprowadził swą ofiarę z Wiednia i zamordował, chcąc się następnie ożenić z inną dziewczyną, również z Wiednia, Anną Schimera.

Rozprawie przewodniczy radca Völkers. Obronę Kosta podjęli się adwokat bremeński (z urzędu) dr. Tebelmann, oraz wiedeński adwokat dr. W. Pollaczek.

W myśl przepisów niemieckiej ustawy karnej nie odczytywano aktu oskarżenia, lecz przystąpiono od razu do przesłuchania oskarżonego. Kost oświadczył, iż nie poczuwa się do winy i zaprzeczył wszystkiemu, co mu zarzuca akt oskarżenia. Zawezwano około 85 świadków z Wiednia, Chicago i innych miast, oraz tłumaczy języka czeskiego i angielskiego.

Ministrowie u cesarza.

Wiedeń 19 września. Cesarz przyjął wczoraj na osobnych audyencyach ministrów: hr. Gotuchowskiego i dra Koerbera.

Falszowanie wina.

Budapeszt, 19 września. Ministerstwo rolnictwa wydało ostrzeżenie do wszystkich burmistrzów miast, w których wyrabia się wino, przed fałszowaniem tego napoju i zagroziło ostremi karami.

Wypuszczeni z więzienia.

Wiedeń, 19 września. Właściciele kantoru handlowego Knopfmachera i Rosenberga, nwięzionych pod zarzutem oszustwa, wypuszczone z więzienia.

Obraz ministra.

Grac, 19 września. Za obrazę ministra handlu Calla skazano prezesa pomocników handlowych socjalistę Ticka na tydzień aresztu.

Zmiażdżony przez lokomotywę.

Koenigraetz, 19 września. Manewrująca lokomotywa zmiażdżyła na tutejszym dworcu asystenta kolei Józefa Wendę.

Stan powietrza.

Wiedeń, 19 września. Morze adriatyckie spokojne. Miejscami pochmurno, ale ciepło

Z obszarów kolei państwowych donoszą: Przemysł 6'6 pogodnie, Möresz Szömbér 13'8 pogodnie spokojnie.

Wiedeń, 19 września. Przybyli tu poseł Jaworski i wiceprezydent namiestnictwa p. Lidl. Zastępca marszałka p. Chamiec wyjechał do Paryża.

Wiedeń, 19 września. *Wiener Ztg.* ogłasza cesarskie rozporządzenie z dnia 15 b. m. w sprawie zmiany niektórych postanowień rozporządzenia cesarskiego z dnia 2 maja 1899 r. o zapobieganiu i tłumieniu zarazy nierogacizny.

Wiedeń, 19 września. Przybył tu i objął urządowanie nowy ambasador angielski sir F. Plunkett. Dotychczasowy ambasador Rumbold wyjechał do Londynu.

Monachium, 19 września. Ks. Henryk hesski umarł.

Charlottenburg, 19 września. Znany pisarz Fr. Spielhagen jest umierający.

Berlin, 19 września. Parlament zbierze się w październiku.

Z sali sądowej.

Lwów, 18 września.

(Znowu dzieciobójstwo).

Nie dziewczyna, lecz dla odmiany wdowa, odpowiadała wczoraj za zbrodnię dzieciobójstwa. Marya Antonia 30-letnia kobieta, z pod Lubaczowa, wdowa od 4 lat, z dwojgiem dzieci prawowitych, powiła w maju b. r. dziecko, które po kilku dniach znaleziono w komorze nieżywe. Przy sposobności rewizji znaleziono prócz tego kościeczka dziecka oddawna tam leżący. Oskarżona podała, że dziecko po narodzeniu odwróciła twarzą do ziemi, aby zginęło, bo „nie mogłaby karmić je, wyżłoczyć dwoje dzieci starszych słuźnych”. Znawcy orzekli, że dziecko drugie przyszło na świat żywe i zginęło śmiercią gwałtowną przez uduszenie.

Trybunał pod przewodnictwem rady Filipa postawił przysięgłym trzy pytania: 1) w kierunku zabicia przez uduszenie; 2) umyślnego zaniechania dania dziecku pomocy i 3) przekroczenia z §. 339 u. k. Z wywodów stron ciekawą była obrona dra Dwernickiego, który, nie poprzestając na krytyce dowodu i apelu do litości przysięgłych, zaatakował samą zasadę moralną karygodności, dzieciobójstwa, wywołując, że matce nie można odmówić prawa decyzji o losie swego płodu w chwili urodzenia, jako części jej własnej istoty, wreszcie, że brak kardynalnego znamienia zbrodni, bo brak szkody. „Dziecko szkody nie ponosi, brak mu świadomości, brak duszy, myśli, tego co stanowi człowieczeństwo”, społeczeństwo szkody nie ponosi, mając jednego nędzarza mniej — chyba państwo, tracąc materiał na jednego żołnierza... Argumenty te spotkały się z gorącą repliką prokuratora p. Schneidra. Ostatecznie przysięgli zaprzeczyli pytanie pierwsze i trzecie, drugie zaś pytanie zatwierdzili z wyłączeniem wyrazu „umyślnie”.

Na podstawie tego werdyktu żądał prokurator zasądzenia oskarżonej za przekr. z §. 335 u. k. (nieostrożność) obrońca uwolnienia, nie widząc w pytaniu tem po wyłączeniu „rozmyślności” istoty czynu karygodnego.

Trybunał podzielił zdanie obrony i wydał wyrok uwalniający.

Już wyszedł z druku i jest do nabycia w administracji naszego pisma

„Kalendarz Słowa Polskiego”
najobszerniejszy i najlepiej pod względem informacyjnym opracowany.

„Kalendarz Słowa Polskiego”, ozdobiony kilkudziesięciu ilustracjami, obok bogatej i wszechstronnej treści, zawiera poprawiony według ostatnich wykazów hipotecznych

„Wykaz właścicieli realności”

w m. Lwowie, oraz plan i rozkład miejsc w nowym teatrze miejskim.

„Kalendarz Słowa Polskiego”
oprawny jest w płótno.

Cena 1 K. 20 h. z przes. poczt. 1 K. 40 hal.
Za zaliczką nie wysyła się.

KRONIKA.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 8° R.

Komisja ministeryalna, złożona z radców dworu: Władysława Struszkiewicza i dra Meisla, oraz inspektora dla kultury torfowisk Juliusza Koppensa zwiadać będzie w czasie od 25 września do 4 października br. pola wzorowe dla kultury torfowisk, założone z funduszy krajowego i państwowego, w Ożomli, powiecie jaworowskim; Czernicy, pow. żydaczowski; Ubinu, Glinianach, pow. przemysłańskim; Stojanowie, Wolicy bezgłowej, pow. kamioneckim; w Olesku i Chratowie, pow. zloczowski. Komisja zbada nadto torfowiska gminne w Jaworznie, pow. chrzanowski; w Starem siole i Suchowoli, pow. cieszanowski, oraz należące do obszarów dworskich w Słowicie, Ostrowczyku i Psarach celem ewentualnego założenia dalszych nowych pól wzorowych.

W komisji tej wezmą udział ze strony Wydziału krajowego fachowy inżynier Andrzej Kornella i praktykant komasacyjny Tadeusz Lang.

Mianowania. Lwowski wyższy sąd zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Michała Nowakowskiego we Lwowie, Antoniego Józefa Łukianowicza we Lwowie, Józefa Dolnickiego we Lwowie, Teofila Karaczewskiego we Lwowie, Kazimierza Kulczyckiego we Lwowie, Maryana Elektorowicza we Lwowie, Bolesława Edwarda Kobaka we Lwowie, Ignacego Maryana Chryzostoma Grudzenia we Lwowie, Maryana Konstantego Głuszkiewicza w Przemysłu, Zenona Władyczana we Lwowie, Maryana Innocentego Markiewicza w Przemysłu, Michała Juliana Krzyżanowskiego we Lwowie, Michała Moczulskiego w Mikołajowie, Roberta Ludwika Tertla w Tarnopolu, Bolesława Bogusława Strię w Bursztynie, Teodora Gissowskiego we Lwowie, Eugeniusza Aleksandra Mironowicza we Lwowie i Aleksandra Tymkiewicza w Żółkwi, tudzież Aleksandra Baranieckiego conceptistę skarbowego w Przemysłu, Andrzeja Maryana Sieczkę praktykanta conceptowego Magistratu we Lwowie, Romana Włodka byłego auskultanta sądowego w Drohowyżu, Bolesława Albinowskiego kancelistę sądowego w Sądowej Wiszni i Tomasza Mikołajowicza auskultanta sądow. w Banjaluce.

Z armii. Pułkownik 30 p. p. Emil Schwabe-Kremshausen otrzymał jednoroczny urlop. Pułkownik sztabu generalnego August Elbogen przeniesiony został do 20 p. p. i otrzymał przy tej sposobności wojskowy krzyż zasługi. Podpułkownik 11 p. ul. Karol Heiss przeniesiony w stan spoczynku. Lekarz sztabowy dr. Antoni Novarra, szef lekarski 24 dywizji piechoty, zamianowany szefem lekarskim garnizonu w Stuhlweissenburgu. Starszym lekarzem zamianowany porucznik rezerwowo 58 p. p. dr. Ludwik Reth. Srebrny krzyż zasługi z koroną otrzymał konował wojskowy Walenty Nottes z 2 p. dr. Kapitan sztabu generalnego Sauerweina, mianowany szefem sztabu generalnego dywizji obrony krajowej we Lwowie.

Wypadek w cegielni. Eliasz Kuziemski, robotnik w cegielni na Sztylerywce wetknął przez nieostrożność prawą rękę pod prasę, która zdurła mu skórę z całej dłoni i złamała jeden palec. Nieszczęśliwego po opatrzeniu na stacji ratunkowej, odwieziono do szpitala.

Ułaskawienie. Cesarz ulaskawił skazanego w Przemysłu Dmytra Pańka za morderstwo żony na śmierć, zamiast karę na 20 lat więzienia.

Mord w Chojnicach. Z Chojnic donoszą, że prokurator wniósł o rewizję wyroku, uwalniającego Izraelskiego.

Wydawca tygodnika berlińskiego *Die Zukunft*, p. Harden, omawiając w swem piśmie sprawę morderstwa rytalnego w Chojnicach, wyraził się, iż śledztwo w tej sprawie oddano osobom za mało inteligentnym do oświetlenia tej sprawy. Pociągnięto go do odpowiedzialności sądowej za obrazę urzędników, a sąd skazał go na 300 marek kary.

Milionowa defraudacja i samobójstwo. Z Frankfurtu donoszą, że jeden ze znanych tamtejszych adwokatów dr. Marx zastrzelił się, po dokonaniu sprzeniewierzenia dwóch mas spadkowych na przeszło milion marek.

Ks. Abruzzów przybył już do Neapolu, gdzie go powitali: król W. Emanuel i ministrowie.

Rugi pruskie. Wszyscy galicyjscy robotnicy, zatrudnieni w fabryce bawełny „Wilhelmsburg” w Hamburgu, zostali przez rząd pruski wydalenii.

Morderstwo w więzieniu. Zasądzony na śmierć, a później ulaskawiony na 20 lat więzienia morderca Tomasik, zamordował w Gracu w aresztach więźnia, który zeznawał obciążająco przeciw niemu.

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego następujące dzieła i broszury: Józef Mackoff „Zasłuzi mi las”, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski. „Moja córka”. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski. „Psyche” zbiór poezji. Cena 3 kor. Abgar-Soltan. „Panna Siekierzanka”. Cena 2 kor. „Przewodnik do kąpiel”. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rosyi”. Cena 1 kor. Zmogas, „Barcikowscy” Cena 5 kor.

Stypendyum. Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na stypendyum w kwocie 300 koron rocznie z fundacji in. Seweryna Futowskiego dla uczących się rzemieślników lub rękodzielników. Termin do 15 października.

Wsparcia. Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na udzielenie z fundacji śp. Emilii Dębkowskiej dla wdów i sierot po mieszczańskich, jednego wsparcia w kwocie 20 złr. Termin do 30 września.

Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na udzielenie z fundacji śp. Emilii Dębkowskiej dla młodzieży rzemieślniczej zasiłku w kwocie 100 złr. dla jednego rzemieślnika, celem umożliwienia mu rozpoczęcia samodzielnego wykonywania zarobkowości. Termin do 30 września.

Przegląd giełdowy.

Wiedeń, 17 września.

Lepsze początki tegorocznej jesiennej kampanii giełdowej, po których tak wiele sobie obiecywano, minęły na razie bezpowrotnie. Sfery spekulacyjne były z uwagi na bardzo bliski koniec wojny w południowej Afryce oraz ze względu na pokojowe załatwienie sprawy chińskiej, najmocniej przekonane, że z chwilą niewątpliwego polepszenia sytuacji w polityce zewnętrznej, musi tendencja na wszystkich targach zmienić się niemal zasadniczo, a notowania, przez tak długi przeciąg czasu zaniedbane, równorzędnie ze zmianą sytuacji pójść odpowiednio wysoko na górę. Przypuszczenia te, którym racjonalnego uzasadnienia odnowić nie było można, ziściły się jednak tylko co do targów zachodnich, szczególnie co do giełdy paryskiej, zawiodły natomiast, wbrew wszelkim oczekiwaniom, co do giełdy berlińskiej, a więc w kierunku dla tutejszego targu najważniejszym. Ciągły spadek efektów berlińskich, który nie poprzestając na walorach górniczych, jako najbardziej spekulacyjnych, ogarnia coraz dalsze dsiaty tamtejszego targu giełdowego i zaczyna już z wolna powodować formalne zaniepokojenie, wywarł na tutejszej giełdzie jak najgorsze wrażenie. Nietylko bowiem przypisał tutejszą spekulację o dalsze straty, chociaż niezbyt znaczne, ale co główna, zdemoralizował i zniechęcił do najwyższego stopnia zawodowych spekulantów a odstraszył najkompletniej ochotników z pośród klienteli prywatnej.

Nie dziw też, że targ tutejszy popadł w rodzaj ubezwładnienia, a powstająca wskutek tego stagnacja i zanik obrotów giełdowych wycieńczają resztki sił żywotnych. Że nie byłyby one w normalniejszych warunkach tak słabe, świadczy fakt, że z końcem sierpnia i w pierwszym tygodniu września zdołano przecież umieścić znaczną część efektów z ogromnej pożyczki Schossbergera, przed której rozwiązaniem miano tu tak wielką obawę. Mianowicie sprzedano trochę więcej niż połowę z 60.000 sztuk akcji kredytowych austriackich, z 16.000 sztuk staatsbahnow również więcej niż połowę i prawie całą pożyczkę 7000 sztuk węgierskich kredytów. Sprawa zaś dalszej sprzedaży była przedmiotem czwartkowej konferencji w austriackim zakładzie kredytowym, w której uczestniczyli dyrektorowie austriackiego zakładu kredytowego ziemskiego i węgierskiego banku kredytowego: na razie postanowiono zaprzestać dalszych sprzedaży i czekać na nieco stosowniejszą porę. Bardziej aktualnym przedmiotem konferencji powyższej była sprawa emisji nowych priorytetów kolei południowej i państwowej, która o tyle staje się trudniejszą, że chwilowo zaczął drożeć eskont w tempie tak przyspieszonym, że nie jest wykluczone, by tak austro-węgierski bank, jak też niemiecki bank państwowy podwyższyły ratę bankową w najbliższym czasie. Zbyt tych priorytetów na targach austriackich i niemieckich w takich warunkach staje się więc wcale problematyczny; do Ameryki daleka droga, zajęta zresztą już przez Niemcy, Londyn nie może niczego ofiarować z uwagi na olbrzymie koszty wojny transwaalskiej i chińskiej, pozostaje więc tylko Paryż ze wszystkich targów teraz najlepiej sytuowany. Bardzo zręcznie postąpiło prze-to konsorcjum, zapewniając sobie współudział kredytu lyońskiego, jednego z najpierwszych banków francuskich. Jak głosz, miał bank francuski znaleźć między swą pierwszorzędną klientelą bardzo licznych odbiorców na wspomniane priorytety i to po bardzo przyzwoitym kursie 97½ za sto.

Wiadomość ta jest niezawodnie prawdziwą, mniej natomiast wiary zasługuje dalsza, dla tutejszego targu wielkiej doniosłości wersja, jakoby pod przewodnictwem kredytu lyońskiego miał się utworzyć syndykat dla zakupu staatsbahnow przez klientelę francuską, tudzież, że okoliczność ta miała w pierwszym rzędzie wpływać na udział wiedeńskiego domu Rotszyldów w transakcji z walorami Schossbergera.

Faktem jest natomiast, że Taussig, prezydent towarzystwa kolei państwowej, udaje się w najbliższych dniach do Paryża, aby nawiązać w tej mierze rokowania z reprezentantami najpierwszych banków francuskich; korzystnym wynikiem tych rokowań byłaby niezwykle zadowolona tutejsza giełda, której właściwe niepowodzenia datują się właśnie od tego czasu, gdy zagranicą, głównie Niemcy, zaczęła zwracać staatsbahny. Masa tych akcji ciężyla i jeszcze cięży dotkliwie na targu wiedeńskim i w portfelach tutejszych kół finansowych, które sądziły, że zdołają wytrzymać tak znaczne zobowiązania bez zbytniego ukrócenia własnych sił pieniężnych; praktyka wykazała jednak rezultat odmienny. Cała akcja wdrożona w sprawie samych staatsbahnow, mogłaby w dzisiejszych warunkach liczyć na tem większe powodzenie, że dochody z ruchu kolejowego wzrastają bezustannie i znacznie, a niedawne układy z ministerstwem kolejowym wykluczają na dłuższy czas wszelkie niespodzianki ze strony zarządu państwowego. Staatsbahny są też na razie jedynym walorem na tutejszej giełdzie, który przy nastaniu normalniejszych warunków, może liczyć na większe powodzenie.

W innych efektach, szczególnie tutejszych banków, które ani rusz nie mogą przystąpić do sfinansowania dawno przygotowanych projektów, bardzo trudno o lepsze widoki, szczególnie w razie podwyższenia stopy procentowej, tamującego wszelką akcję finansową na większą skalę.

Co się tyczy targu lokalnego, trzymały się akcje towarzystw produkcyjnych żelaza nie źle, gdyż o ile dochodzą słuchy z centr produkcji, mają zakłady zamówień podostatkiem; niektóre mniej rentowne zamówienia, jak np. ostatnie z Bułgarii, mogły nawet odstąpić hutom górno-sląskim. Z faktem, że praskie towarzystwo produkcyjnych żelaza rozda tylko 50 zł. dywidendy, liczy się spekulacja tutejsza od dawna, tak samo ustaly zbyt optymistyczne nadzieje co do dywidendy towarzystwa alpinowego. Akcje kopalni węgla utrzymały się prawie przy ostatnich notowaniach; w dziale przedsiębiorstw węgierskich zapanowało nawet chwilowo znacznie lepsze usposobienie na wiadomość, nieco przedwczesną, o przygotowaniach do związku kartelowego między wszystkimi kopalniami na Węgrzech. W akcjach kopalni węgla w Bruks, chwiałały się znacznie notowania w ostatnich kilku dniach z powodu doniesienia o zalaniu wodą jednego z najważniejszych sztybów; bliższe wyjaśnienia zredukowały jednak doniesienie powyższe do bardzo skromnych rozmiarów i wpłynęły na utrwalenie kursu brueksersów.

W dziale efektów lokacyjnych wyróżniają się austriackie renty bardzo trwałem i silnem notowaniem; inne walory, szczególnie pryncypalne pożyczki i listy zastawne, nie znajdujące pokupu za granicą, notują ciągle bardzo nisko.

Giełda berlińska przedstawia się względnie biorąc i o ile to możliwe, jeszcze gorzej niż tak okrzyczana giełda wiedeńska. Spadek kursów czyni w Berlinio już od miesięcy ciągle, niezem powstrzymać się nie dające postępy; przy derucie tej uderza najwięcej fakt, że obniżenie wartości efektów nie pochodzi z względnie wcale nieznacznej umniejszenia

konjunktury handlowo-targowej, lecz jest wynikiem ogólnego pesymizmu targowego, poddającego się bez obrony i bez zastanowienia atakom kontrainty.

Jaskrawe światło na dziwne stosunki giełdy berlińskiej rzuca fakt, że zamknięcie rachunkowe hut żelaznych Laura za r. 1899/1900, które wykazało najwyższy kiedykolwiek osiągnięty dochód 9'706.209 milionów marek i najwyższą dywidendę 16%, dało powód do obniżenia kursu Laury o 5%! Jeszcze zaś bardziej oryginalnym staje się fakt powyższy, jeśli się weźmie na wzgląd, że wartość otrzymanych już zamówień na r. 1900/1901 przewyższa już dziś zeszłoroczne o kwotę 3½ miliona marek!

Jeśli więc kiedykolwiek można było dla jakiegoś waloru przytoczyć szereg korzystniejszych danych, to chyba dla akcji hut Laura, a jeśli one nie tylko nie pomogły, lecz wręcz silnie zaszkodziły kursowi, który wskutek tego reprezentuje dziś już 8½ proc. rentowność, wówczas trudno już liczyć się z targiem berlińskim jako z organizmem prawidłowo funkcjonującym, a tem samem niepodobna liczyć na jakieś dodatniejsze momenta, któreby dawały nadzieję na polepszenie obecnej sytuacji. Żeby ona aż tak dalece pogorszyć się mogła, należy przypisać stosunkowo największą winę błędnemu ustawodawstwu co do stosunków giełdowych, które pewność i ochronę prawną dla zobowiązań giełdowych czyni wręcz iluzoryczną. Jeżeli zaś doda się do tego ciągłą drożyznę pieniędzy i niepewność sytuacji w polityce zagranicznej, a wreszcie najnowszy i najbardziej demoralizujący fakt pożyczki niemieckiej 80 milionów marek w Ameryce, złożony ze wszystkich tych momentów obraz, stawiający bardzo smutny horoskop giełdzie berlińskiej. Wobec znanej zaś i ciągłością wzajemnych stosunków wytlumaczyć się dającej zawisłości tutejszego targu, decyduje niemal sytuacja berlińska o najbliższej przyszłości także tutejszego targu.

Depesze handlowe.

Z targu piętęnego.

Wiedeń, 19 września. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 662—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 676—, Akcje anglo-banku 275—, Akcje Unionbanku 552—, Akcje Länderbanku 418 50, Akcje Bankvereinu 491—, Akcje Bodencredit 876—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 688 50, Akcje kolei południowych 113—, Akcje Tramway A. 276 —, B. 269 —, Akcje kolei Elbthal 489—, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. — Akcje Alpiny 471—, Akcje Rima Muranyi 539—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1860—, Akcje Fabryki broni 331—, Akcje tureckie tytoniowe 295'50, Oblig. węg. ind. 90'15, Renta majowa 97'45, Austr. Renta koronowa 97'80, Węg. Renta koronowa 90'60, 50 l. Listy Tow. kred. ziem. 90'15, 4 proc. listy Banku kraj. 92—, 4½ proc. Banku kraj. 90—, 4 proc. listy Banku hip. 90'75, 4½ proc. listy Banku hip. 93 50, 5 proc. listy Banku hipot. 109'50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95'45, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 91'35, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 88'50, Losy tureckie 107'75, Marki 118'32, Ruble 255'75.

Uspokobienie: Otwarcie z powodu wczorajszego Berlina słabe, zamknięcie ze względu ponysnanych notowań berlińskich, silniejsze.

Berlin, 19 września. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 206'75, Staatsbahny 112'10, Discount Comandit 172'75, Berl. Tow. handl. 144'75, Laura 194'20 Bochumer 177'35, Kolej półn. wschodnio pruska 88'90, Ruble za gotówkę 216'35, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 98'75, Kolej Meridional 131'75, Losy tureckie 108'60, Renta wloska 94'40, „Garpener“ kopalnie węgla 175'50, Kolej Marienburg-Mławka 71'80, Konsolidation 343 —, Lombardy 25'90, Kolej Henry 110'25, Niemiecki bank narodowy 130'60, Kanada Profereł 86'75, Akcje żegluga hamburskiej 119'50.

KAPELUSZ KSIĘDZA

12

POWIEŚĆ W DWÓCH CZĘŚCIACH.

NAPISANE

EMILIO DE MARCHI.

(Tłumaczone z włoskiego).

(Ciąg dalszy).

— W walce życiowej zwycięża mocniejszy. Jest to elementarna zasada egzystencji. Gdyby on miał jakieś skrupuły, gdyby się bał jakichś mar, wtedy... ale dla naukowego sumienia cały świat jest jednym ciastem; żywi i umarli rosną na tych samych drożdżach.

Dymek pokazał się z poza zieloności, a za dymkiem wiatr przyniósł szum pociągu, przychodzącego z Neapolu. Pierwsza wybiła na zegarze kościelnym.

— Czy przyjedzie? — spytał się lękliwy głos. Nikt nie odpowiedział temu głosowi.

Bo choć wcale nie był zabobnym, chwilowo chciał wierzyć w wróżby. Jeżeli ksiądz przyjedzie, będzie to znak, że trzeba działać.

Drugi świst oznajmił odjazd pociągu. Ze stacyi, aż do furki w parku, była droga dziesięciminutowa, ale ksiądz chyba musi iść tak wolno, jak ślimak.

— Nie przyjechał! — powiedział sobie z radosnem odetchnieniem baron. I zaczął myśleć o odjeździe.

Co on tutaj robi w tem pustkowiu? Po co on tu przyjechał?

Jeśm się zachciało.

Od chwili już czuł ból w żołądku i nie my-

ślał, żeby to mógł być głód. Nagle zrozumiał, że tak jest i dreszcz przebiegł po całym jego ciele.

On cierpiał z głodu. Czy to był głód?

Kiedyż jaki członek jego rodu cierpiał na tę chorobę? Kiedyż?

Baron zwrócił oczy na drogę w parku, na początku której zdawało mu się, że widzi coś czarnego.

Kiedyż? zapytywał jeszcze głos uparty, ale oko było nieruchome.

Jego ksiądz przychodził, krok za krokiem, okryty płaszczem, ręce założone na księżce, w pięknym, nowym kapeluszu, którego kresy wiatr podnosił.

* * *

Salwator, przechodząc koło kościoła, zobaczył Don Antonia, proboszcza, w zagiętych rękawach od koszuli, zajętego czyszczeniem czterech metalowych świętych, którzy mieli jasność na ołtarzu, przy solennem nabożeństwie przewodniej niedzieli, jednym z uroczystych świąt tej parafii.

Poczeiwy starszek całym sercem był przywiązany do tej parafii. Od blisko pół wieku jego myśli nie wybiegały po za cementarz, który stanowił jej granicę, a trzy generacje przeszły przez jego ręce.

Don Antonio umieścił czterech świętych na kamiennej ławeczce, wystawionej na mocne promienie słoneczne; rozrobił w kubku rodzaj papki z pumeksu i gipsu, którą posmarował potem twarze świętych, tak jak się namydla brodę, chcąc się ogolić.

Widząc zbliżającego się Salwatora, zaczął się śmiać i żartować sam ze siebie.

— Słuchaj Salwator, nie myśl, że ja gołę moich świętych. Ale dym z kadzidła i kurz tak poczercił

ich twarze, że wyglądają jak murzyni. A są posrebrzeni pod gwarancją. Kosztowało to gminę *in illo tempore* czterdzięci piastrow za każdego... Gdzież wy wędrujecie, Salwatorze?

— Idę tam w góry, do San Fedele. Pan baron przyjechał.

— Przyjechał? To może będzie prawda, co mi powiadano, że monsignor arcybiskup chce kupić willę od ekscelencyi. Jak tu przejeżdżał monsignor wikaryusz, zatrzymał się godzinkę na probostwie i mówił, że Santafusca jest w dobrem położeniu na seminarjum albo na wilegiaturę. Nie słyszeliście nic o tem, Salwatorze?

— Był raz u mnie jakiś ksiądz, żeby zobaczyć położenie, ale potem nic nie słyszałem.

— A przyjazd barona teraz, czy nie odnosi się do jakich układów?

— Nie wiem — odpowiedział stary, który nie miał ochoty do pogadanki.

I zabrał się znowu w swoją drogę.

— A idź wolno — mówił proboszcz — bo kamień jest twardy, a słońce jeszcze twardsze od kamienia.

Don Antonio, który lubił niewinną gawędkę, i mówił, w braku kogo innego, do samego siebie, ciągnął dalej tok swoich myśli, zwracając się teraz do swoich świętych.

— Byłoby wielkie szczęście dla nas, gdyby to przyszło do skutku. *Per baco*, co za honor, mieć w gościnie Eminencyę! I wy, biedni święci, wyglądaliście weselej. Dałbym wam sam dorobić piękne złoczone promienie, jak to widziałem raz w arcybiskupstwie w Neapolu.

(C. d. n.).

Budapeszt, 19 września. Wczor. gieł. Austr. kred. 661.50 Węg. bank kred. 675.50, Węg. bank eskontowy 440.—, Węg. bank hipoteczny 432.—, Węg. renta kotonowa 90.80, Rumunianina 534.—, Węg. 4-proc. renta 96.10, Węg. bank dla przem. i handlu 174.—, Staatsbahn 463.—, Koleje uliczne 602.—, Węg. bank esk. 60.—, Węg. pożycz. premiowa 102.75, Austr. renta koronowa 37.40 Elektr. kol. uliczne 290.— Ganz & Co. 32.10, Salgotarjauer 656.—, Austr. złota renta 97.15, Akcje elektr. 244.—

Uspokojenie silne. Frankfurt, 19 września. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 206.60, Staatsbahn 142.—, Lombardy 25.90, Alpij 238.—, Austriacka renta papierowa 96.80, Austr. srebrna renta 96.55, Austr. złota renta 98.15, Węgierska złota renta 95.85, Umloubniki —, Akcje elektr. 125.90, Kolej półn.-zach. —, Uspokojenie silne.

Paryż, 19 września. Wczor. giełda Kred. franc. 665.— 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. 73.60, Grecka pożyczka —, proc. hiszpańskie Extérieurs 72.87, Uspokojenie mdła.

Berlin 19 września. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 206.75, Staatsbahn 142.50, Lombardy 25.90, Ros. banknoty (alt.) 216.35, Disconto Comandit 172.75, Uspokojenie silne.

Hamburg, 19 września. Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 206.80, Lombardy 25.75, Staatsbahn 141.75, Austr. złota renta 98.—, Węgierska złota renta 95.70, Srebro 85.—, płacono 85.50, żądano. Srebrna renta 96.20, Włoskie 93.96, Losy z 80 r. 133.—, Uspokojenie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 19 września. Pszenica na październik 7.50 do 7.61, pszenica na kwiecień 7.93 do 7.94, żyto na październik 7.— do 7.01, żyto na kwiecień 7.38 do 7.39, owies na październik 5.18 do 5.20, na kwiecień 5.50 do 5.51, kukurydza na wrzesień 3.50 do 3.55, na maj 1901 r. 4.94 do 4.95.

Wiedeń, 19 września. (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie sprzedawano: Pszenica na jesień 7.73 do 7.74, pszenica na wiosnę 8.18 do 8.20, żyto na jesień 7.44 do 7.49, żyto na wiosnę 7.76 do 7.79, owies na jesień 5.52 do 5.53, kukurydza na wrzesień październik 6.63 do 6.64, kukurydza na maj czerwiec 5.27 do 5.28.

Końcowo notowania: pszenica na jesień 7.76, pszenica na wiosnę 8.21, żyto na jesień 7.51. Wiedeń, 19 września. Cukier (spok.) 27.80. Nafta galicyjska niezmięcona, Spirytus silny 45.—.

Berlin, 19 września. Banknoty austr. 84.45. Spirytus 51.—.

Paryż, 19 września. Trzyprocent. renta 100.16. Mąka 26.20.

Praga, 19 września. Cukier K. 26.30 do 26.25.

Hamburg, 19 września. Kawa Rio loco ordyn. 38.— do 40.—, prawdziwa ordyn. 41.— do 42.—, dobra 43.— do 45.—, Santos Good na maj 39.50, na wrzesień 40.25, na grudzień 41.—, na marzec 41.50.

Havre, 19 września. Kawa Santos Good Average na wrzesień 48.50, na styczeń 49.—.

Frankfurt, 19 września. Austr. kred. 205.90, Laura 192.—, Disconto 172.10.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Róssowski.

Drobne ogłoszenia.

Niezawodnym środkiem do wyniszczenia Szezurów i myszy jest jedynie Kielbasa zatruta. Główny skład Wolf Czopp

Najstarszy galicyjski skład farb pokostów i lakierów 2293 Lwów, Żółkiewska 2.

== Rok założenia 1843. ==

Dla Galicyi i Bukowiny poszukuje podróżującego za prowizją

pierwsza większa fabryka portier, kap i materii meblowych. Tylko pierwszorzędną siłą, która najwięcej sześć miesięcy w roku jest w podróży, może liczyć na przyjęcie. 5098

Oferty pod: W. E. 7290, Rudolf Mosse, Wien I.

Wiedeńskie winogrona kuracyjne, piękne o dużych jagodach, wysyła w paczkach opłatnie za zaliczką, począwszy od 3 koron 80 hel. za 5 klg. BALTH. AMORT, Meran, Tyrol.

Zamówienia uprasza się nadsyłać w języku niemieckim. 4647

Kandydata adwokatury początkującego przyjmę natychmiast Lwów pl. Maryacki 7 5099

Jedna paniątka z dobrego domu niezszczęcająca do szkół lub przygotowująca się do egzaminów może znaleźć bardzo dobre umieszczenie. Fortepian w domu — adres: ulica Czarnieckiego l. 8 II piętro na lewo. 5385

Sonata Kreuzerowska

LEW TOLSTOJA. Polskie tłumaczenia Z. Pomiana. Cena 1 kor. 60 hel. z przesyłką 1 kor. 80 halorzy. W każdej księgarni do nabycia. Skład główny w „Księgarni Polskiej“ we Lwowie 4959

Nauczycielka potrzebna na wieś do dziewczynki ośmioletniej z 3 klasy — warunki uprasza się podać pod A. B. poczta Płubów. Język niemiecki pożądanym. 5088

Stanisław Sachs z dniem 1-go października otwiera kurs tańców we własnym lokalu, oraz udziela lekcji po domach prywatnych i zakładach naukowych. Zgłoszenia przyjmują na razie Teatr miejski. 5077

Ul. Zybkiewicza 26 róg św. Marka 2 i 4, 5, 4 i 3 pokoje z przedpokojem, łaźnią, zupełnie urządzone wodociągami. Ceny przystępne. Władność u dozorców lub Długosza 19, parter. 4720

Do ciągnięcia najbliższych polecamy promesy cisańskie, oraz losy włoskie czerwonego krzyża i Joszyl, za gotówkę i na raty. Prawo gry położeniu pierwszej raty. — Kantor wymiany Wiktor Chajes i Spółka. Lwów, ul. Sykstuska l. 8. Losy zastawione wykupuje się, dopłaca do pełnej wartości i te same odsprzedaje na raty. 4838

Dwóch ekspedytatorów telegrafistów rutynowanych przyjmie zaraz stałe poczta Turka koło Chyrowa, płaca po 1000 koron i mieszkanie lub 600 koron i całe utrzymanie 5103

Spółka owocarska w Nadwórnie poszukuje czterech praktykantów, chłopców uczliwych, zręcznych, chętnych do każdej pracy, a mających ochotę do handlu i przemysłu, w szczególności do działu owocarskiego. Wrazie przydatności wynagrodzenie już po trzech miesiącach próby. 5108

Instruktor potrzebny na wieś celem przygotowania do Intelligenzprüfung Zgłoszenia do trzech dni. Kochanowskiego 5. p. Kliszcz między 6—7 popołudniu 5111

Osoba młoda, inteligentna, mówiąca po francusku akcentem paryskim, znajdzie umieszczenie jako towarzysza. Gra na fortepianie wymanagana. Zgłoszenia pod adr. Kazimiera Sawicka w Haliezu. 5048

Junges intelligentes Mädchen, Jüdin, welche schon bereits in Condition war, sucht als Erziehlerin, in einem selb. anständigen Hause unterzukommen. Zuschriften erbeten unter: Sofie Mayer, Altemb. köwngasse 5. Lemberg. 5137

Dr. Wallach, specjalista chorób żołądka i wątroby wykonuje chemiczno-mikroskopijne badania treści tychże w godz. ord. 9—10 i 3—4 przy ul. Teatralnej 23 (w gmachu hr. Skarbka). 5118

Osobny umeblowany pokój z całym utrzymaniem, dobry wikt, blisko parku. Władność w Administracji „Słowa Polskiego“. 5075

Poszukuję instruktora do trzech chłopców z I, III gimnazjalnej i IV. ludowej. — Za haczeński, leśnik, Trościaniec Potutory. 5136

A system farmacji poszukuje zastępcę L. R. p-rest. Lwów. 5132

Broń myśliwską wszelkich systemów, wyrabia nową i reperuje po umiarkowanych cenach pracownia rusznikarska Szadkowski i Kopyczyński we Lwowie, plac Bernardyński l. 1. 5133

Za skromne wynagrodzenie udzielam lekcji języka francuskiego z konwersacją i rosyjskiego. Poste-restante „Praca“, Lwów. 5138

Zdolny sublekt fryzjersko-pernarski znajdzie umieszczenie zaraz lub od 1 października u W Dobrzańskiego w Przemyslu. 5115

Wymagana jest od 1 października br. ukwalifikowana nauczycielka na wieś o skromnych wymaganiach do dwóch paucienek w wieku 6 i 9 lat, któraby mogła przytem troskliwie u siebie się zająć. Zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem Szczerba, Romanów, koło Bóbrki. 5110

Molla Proszki Seidlickie uniwersalny środek na ciężkie trawienie, brak apetytu i obstrukcyjne, trwale działają. Cena za pudełko 2 koron. Wódka francuska i sol Molla ból ukują przy weteraniu przeciw podagrze i reumatyzmowi i innych następstwach przeziębienia. Najlepiej znany środek uniwersalny. Fiaszka 1.80 koron. Główna wysyłka: Aptekarz A. Moll, ek nadworny dostawca, Wiedeń, Tuchlauben 9. W składach prowincjonalnych żądać należy wyraźnie preparatów A. MOLLA. Składy we Lwowie: J. Beiser, aptekarz, En gros: Piotr Mikolasch i S-ka, St. Markiewicz, Musiałowicz i Janik, Z. Zadurówicz Spka. 623

Dla pp. przedsiębiorców i właścicieli budowy. najlepsza okazja korzystnego zakupu materiałów budowlanych z rozebranego dworca kolejowego, a to: drzwi, okna, szyb, żelaznych trawers, schodów kamiennych, drzwi szklanych, cegieł, kamieni, drzewa budowlanego i żelaza różnego rodzaju, etc. Bliszej informacji udzieli Józef Mischel na głównym dworcu kolejowym; oferty pisemne będą od wrotnie załatwione. 4816

„Fuż wyszedł“ KALENDARZ „SŁOWA POLSKIEGO“ OPRAWNY W PŁÓTKO Cena 1 kor. 20 h. — Z przesyłką pocztową 1 kor. 40 h. — Za zaliczką się nie wysyła.

Table with financial data: Kurs giełdy wiedeńskiej (Z dnia 18 września 1900 r.), Kursy wszelkich akcyj i różnych losów, Notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej. Ogólny dług państwa (płacę sądzą), Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych, Obligacje kolejowe, Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with financial data: Dług państwa krajów korony węgierskiej, Inne publiczne pożyczki, Listy zastawne, Oblig. hipot i listy dłużne, Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with financial data: Różne losy, Akcje przedsiębiorstw transportowych, Akcje banków (za sztukę).

Table with financial data: Akcje przedsiębiorstw przemysłowych, Waluty, Berlin, dnia 18 września, Warszawa, dnia 18 września, Petersburg, dnia 18 września.